

JAKUB - IZRAEL

Tekst przewodni: Rdz 32,28.

Zakres studium: Rdz 32-35; Oz 12,3-4; Jr 30,5-7.

Część I: Przegląd

Wprowadzenie: Jakub uwolnił się od Labana. Dzięki Bożemu błogosławieństwu Jakub stał się bogatym człowiekiem. Wydawało się, że wreszcie osiągnął upragnione szczęście. Osiągnął swój cel i wyruszył z powrotem do domu w Kanaanie. Jednak Jakub bardzo martwił się o swoją przyszłość w Kanaanie, a to z powodu groźby ze strony brata. Właśnie wtedy Bóg postanowił się spotkać z Jakubem. To niezwykle spotkanie miało radykalnie zmienić charakter Jakuba. W wyniku tego spotkania Jakub otrzymał nowe imię - Izrael. Spotkanie Jakuba z Bogiem w Peniel nawiązuje do jego spotkania z Bogiem w Betel. Te dwa spotkania wiążą się ze sobą słowami, strukturą i tematyką. Podczas gdy spotkanie w Betel zaczyna się o zachodzie słońca, spotkanie w Peniel kończy się o wschodzie słońca, zapowiadając wspaniałą przyszłość. Po nocy zmagania Jakub wychodzi ze spotkania z błogosławieństwem i nowym imieniem. Spotkał się osobiście z Bogiem miłości i przeżył. Dlatego Jakub mógł spojrzeć w twarz wroga, swojego brata Ezawa, z pokorą i miłością. Następnie Jakub zwrócił się do swoich bliskich i przeciwstawił się ich grzechowi - gwałtowi na Dinie, morderstwu popełnionemu przez synów, a wreszcie bałwochwalstwu.

Tematy lekcji

1. *Trwoga Jakuba*. Problemy Jakuba przed przybyciem do Ziemi Obiecanej zawierają lekcję polegania na Bogu i stanowią zapowiedź eschatologicznego ucisku ludu Bożego w czasie końca.
2. *Zmagania z Bogiem*. Konfrontacja Jakuba z Bogiem zmusiła go do skonfrontowania się z samym sobą i zmiany. Jego konfrontacja zawiera lekcję dotyczącą znaczenia nawrócenia.
3. *Oblicze brata*. W wyniku spotkania z Bogiem Jakub ujrzał oblicze Boga także w obliczu swojego brata.

Część II: Komentarz

Trwoga Jakuba. Trwoga (*tsarah*), jaką przeżył Jakub, zainspirowała proroka Jeremiasza opisującego trudną sytuację Izraela na wygnaniu (Jr 30,7). Jednak ponad tym szczególnym zdarzeniem język użyty przez proroka wyraźnie sugeruje, że miał on na względzie przyszły eschatologiczny Dzień Pana (por. So 1,14-18). Daniel stosuje to samo wyrażenie, nawiązując do „trwogi” czy „ucisku” (*tsarah*) w czasie końca (Dn 12,1; por. Mt 24,15.21).

Trwoga Jakuba wynikała z dwóch przyczyn. Pierwsza przyczyna była pozioma, wiązała się z jego bratem. Druga, pionowa, dotyczyła Boga. Pierwszym zmartwieniem Jakuba było zagrożenie ze strony brata, do którego zawczasu wysłał posłańców ze szczodrymi darami. Ta inicjatywa miała strategiczne znaczenie - służyła zabezpieczeniu drugiego obozu. Gdyby pierwszy obóz został zaatakowany, drugi miałby czas na ucieczkę. Jakub postanowił wysłać do Ezawa „dwa obozy posłańców”. Nazwał oba obozy słowem *makhaneh*, „obóz” (Rdz 32,7). Rozumiał, że aby odnowić więź z Bogiem, musi odnowić także więź z bratem.

Podobnie jak niegdyś jego dziad Abraham, Jakub błagał Boga o pomoc. Kierował swoje prośby wyłącznie do Boga, gdyż to Bóg nakazał mu wrócić do Kanaanu (Rdz 32,9) i obiecał utwierdzić jego potomstwo (Rdz 32,12). Jakub odwołał się do cudu łaski Bożej (Rdz 32,10). Dwa hebrajskie słowa - *khesed* („miłosierdzie”) i *emet* („prawda”) - zostały użyte przez sługę Abrahama, kiedy błogosławił Boga za to, że wysłuchał jego modlitwy (Rdz 24,27). Po modlitwie Jakub wszedł do namiotu, w którym zamierzał spędzić noc. Jednak zanim udał się na spoczynek, znowu podjął działanie. Tekst przechodzi od modlitwy do działania. Ponieważ Jakub nie był naiwny, a wiara nie czyniła go biernym, zabezpieczył swój obóz. Wysłał kolejnych posłańców z darami do Ezawa, by go „zjednać” (Rdz 32,20). Hebrajskie słowo *kpr*, „zjednać”, oznacza także „pojednać”. Skojarzenie z takimi słowami jak *minkhah*, „dar”, słowo odnoszące się do ofiar (Kpł 2,1-14), oraz *nasa' panim*, „przebaczyć” czy „przyjąć” świadczy o religijnej perspektywie. Jakub miał na myśli swoje wcześniejsze pojednanie z Bogiem (Rdz 32,22-32), kiedy przygotowywał się do pojednania z bratem (por. Mt 5,23).

Zmagania z Bogiem. Jakub pozostał sam, bo chciał się modlić w udreće ducha o Bożą interwencję i ochronę. Kiedy się modlił, jakiś „mąż” (Rdz 32,24) pojawił się nagle w namiocie. Jakub, sądząc, że został zaatakowany przez naslanego mordercę, zaczął się zmagać z przybyszem, by ocalić życie. Anonimowość owego „męża” wskazuje na Jego tajemniczą tożsamość. Jakub zidentyfikował Go wreszcie jako Boga (Rdz 32,30), podobnie jak uczynił to potem prorok Ozeasz (Oz 12,3-4). Tego samego języka użył prorok Izajasz w opisie Cierpiącego Sługi (Iz 53,3). To, że Bóg przybiera ludzką postać, by nawiązać więź z ludźmi, nie jest niczym dziwnym

(zob. Rdz 18,1.17; Sdz 6,11). Ten sam „mąż” pojawia się u Daniela jako niebiański Najwyższy Kapłan (Dn 10,5; por. Dn 8,11) i „książę wojsk” (Dn 8,11), co oznacza samego Pana (Joz 5,14-15).

Informacja, iż ów Mąż (Bóg) nie pokonał Jakuba, zawiera bardzo ważną lekcję teologiczną o Bogu w Jego więzi z ludźmi. „Słabość” Boga w Jego konfrontacji z ludźmi jest wyrazem Jego łaski i miłości oraz tajemnicy Jego inkarnacji dla zbawienia ludzkości. Wrażenie słabości jest natychmiast rozwiane przez kolejne dokonanie owego Męża. Jeden dotyk wystarczył, by spowodować wybicie stawu biodrowego świadczące o nadludzkiej sile. Miejsce uderzenia - „staw biodrowy” (Rdz 32,25) - zlokalizowane w okolicy bioder czy lędźwi, jest eufemizmem kojarzonym z prokreacją. Tak więc Boży dotyk sugeruje błogosławieństwo wskazujące na potomków Jakuba (Rdz 46,26; Wj 1,5). To, że Jakub został uderzony w miejsce, skąd bierze się życie, wiąże się także z dietetycznym zakazem spożywania krwi (Rdz 9,4). Praktyka ta jest zatem więcej niż jedynie przypomnieniem historii Jakuba. Zawiera także przypomnienie tego biblijnego wydarzenia i lekcji teologicznych z niego płynących. Kieruje także uwagę osób spożywających mięso na fundamentalną zasadę świętości życia.

Prorok Ozeasz interpretuje zmagania Jakuba z Bogiem jako doświadczenie modlitwy (Oz 12,4). To wiara Jakuba tłumaczy jego upór (Łk 11,5-8). Stąd nowe imię Jakuba - „Izrael”. Wyjaśnienie przedstawione przez „Męża” zawiera szereg paradoksów: (1) Jakub zmagał się z Bogiem, a jednak „Mąż” wyjaśnia, że Jakub zmagał się także z ludźmi; (2) Imię Izrael znaczy dosłownie „Bóg walczy”, choć w wyjaśnieniu podane zostało, że to Jakub walczył; (3) Jakub został uderzony przez „Męża” w biodro tak, iż wybity został jego staw biodrowy, a jednak to Jakub został uznany za zwycięzcę.

Wszystkie te paradoksy zawierają ważne teologiczne lekcje: (1) Jakość więzi Jakuba z Bogiem zależy od jakości jego więzi z ludźmi (w tym przypadku - z Ezawem) i odwrotnie; (2) imię Izrael, „Bóg walczy”, przypomina Jakubowi, że musi pozwolić Bogu walczyć za niego (zob. Wj 14,13-14). Jakub zwycięży, jeśli pozwoli Bogu się pokonać - tę zasadę wyraża także apostoł Paweł: „Kiedy jestem słaby, wtedy jestem mocny” (2 Kor 12,10). Miejsce, w którym spotkał się z Bogiem, Jakub nazwał „Peniel”, co znaczy „oblicze Boga”. Ta nazwa oznacza osobiste doświadczenie Jakuba, mianowicie iż zmagał się z Bogiem i przeżył. Użycie hebrajskiego wyrażenia „twarzą w twarz” nie znaczy, że Jakub widział fizyczne oblicze Boga. Wyrażenie to jest odpowiednikiem ujrzenia „postaci Pana” (Lb 12,8) i opisuje raczej doświadczenie bezpośredniego spotkania z Bogiem (Pwt 5,4).

Oblicze brata. Na wahanie Ezawa, czy przyjmując dary ofiarowane przez brata (Rdz 33,9), Jakub odpowiedział wprost łącząc swoją więź z bratem z więzią z Bogiem: „Oglądałem oblicze twoje, jak się ogląda oblicze Boga” (Rdz 33,10). Jakub ujrzał „oblicze Boga” (Paniel) w obliczu Ezawa. Doświadczenie Jakuba z Ezawem było drugim Peniel - przy czym pierwsze Peniel było przygotowaniem na drugie. Spotkanie Jakuba z Bogiem pomogło mu spotkać się z bratem, a pojednanie z bratem wpłynęło na jego więź z Bogiem. Jakub zrozumiał, że jego miłość do Boga i miłość do brata zależą jedna od drugiej. Jezus wyraził tę szczególną teologiczną lekcję cytując dwa największe przykazania: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy” (Mt 22,37-40 BT).

Część III: Zastosowanie

Trwoga Jakuba. „Jak patriarcha zmagał się całą noc, aby się uwolnić z ręki Ezawa, tak sprawiedliwi będą wołać do Boga dniami i nocą, aby ich wybawił od wrogów, którzy będą ich otaczać” (Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 139). Jak doświadczenie trwogi Jakuba zapowiada nadzieję na czas końca? Jakie ostrzeżenie i wsparcie płynie z trwogi Jakuba i jak mogą nam one pomóc w czasie ucisku? Czy doświadczyłeś osobistego czasu ucisku, kiedy modliłeś się w trwodze i nie czułeś się wysłuchany przez Boga? Jak uporałeś się z trwogą, którą odczuwałeś?

Zmagania z Bogiem. Czy pamiętasz czas w twoim życiu, kiedy zmagaleś się z pokusami i wątpliwościami? Jak te zmagania przybliżały cię do Boga? Podziel się swoim świadectwem z uczestnikami lekcji. Jak odważne słowa Jakuba: „Nie puszcze cię, dopóki mi nie pobłogosławi!” (Rdz 32,26) odnoszą się do modlitwy? Dlaczego „przegrana” w zmaganiach z Bogiem oznacza zwycięstwo? Jak zmaganie się z Bogiem może zmienić cię na zawsze? Przeczytaj i skomentuj Rz 7,23-25. Dlaczego musimy się „zмагаć” i dlaczego zmaganie się z Bogiem jest tak trudne? Dlaczego nie jesteśmy w stanie zwyciężyć o własnych siłach? Przeczytaj Ef 6,12.

Oblicze brata. Dlaczego i w jaki sposób twoje doświadczenie Bożego przebaczenia pomaga ci przebaczać bliźnim? Dlaczego miłowanie i szanowanie bliźnich oraz docenienie różnic etnicznych, kulturowych i religijnych zależą od naszego doświadczenia z Bogiem? Jakie czyny i postawy wobec bliźnich mogą być dla nich doświadczeniem podobnym do ujrzenia oblicza Boga?